

ZYGFRYD JUSZCZYŃSKI

ur. 1937; Derewiczna

Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	Świdnik, PRL, WSK Świdnik, strajk, dyrektor zakładu, Jan Czogała

Strajk w WSK Świdnik w lipcu 1980 roku

U nas strajk był 8, 9, 10 lipca chyba, z tym, że przez dwa dni były takie wiece dwa razy dziennie, później już tylko komitet działał. W WSK było dosyć spokojnie, ponieważ ówczesny dyrektor naczelny Jan Czogała, po prostu był przychylny naszym działaniom. To był wojskowy, pracował najpierw w przedstawicielstwie wojskowym, potem został dyrektorem Zakładu Badawczo-Rozwojowego, a następnie dyrektorem naczelnym WSK. Był życzliwy pracownikom, wobec tego od razu nie stwarzał barier, tylko użyczył pokoju, użyczył nas wszystkiego, co było potrzebne do organizowania tych akcji; nie przeszkadzał, tylko umożliwiał. Na drugi czy na trzeci dzień przyjechał minister przemysłu Aleksander Kopeć, z Centralnej Rady Związków Zawodowych [Romuald] Jankowski (też wywodził się z WSK) i jeszcze wojewódzki sekretarz [Władysław Kozdra – przyp. red.]. Tamte postulaty zostały jak gdyby przyjęte, coś tam obiecano i strajk się u nas skończył, ponieważ potraktowano nas w miarę przychylnie bez agresji. Myślę, że to duża zasługa dyrektora naczelnego, że tego napięcia nie podtrzymywał, tylko starał się to w jakiś sposób łągodzić.

Data i miejsce nagrania	2006-01-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"